

## WĘDRÓWKA Z BABILONU DO JEROZOLIMY

W Księdze Daniela widzimy początek wędrówki Bożego ludu, z Babilonu do Jerozolimy. To obrazuje pobożnych ludzi, którzy zgodnie z Bożym wezwaniem, które mówi: „Wyjdź z niego mój lud (z Babilonu)” (Obj 18:4), opuszczają dzisiaj zeświedczale denominacje, aby budować Kościół Nowego Przymierza.

To się zaczęło od jednego bezkompromisowego człowieka, którego intresowały wyłącznie Boże sprawy, dlatego modlił się i pościł o ich wypełnienie. Gdy Daniel, jako młody człowiek postanowił być wierny Bogu, to nie wiedział, że będzie miał tak ważną służbę. Budowanie czystego Bożego Kościoła zawsze zaczyna się od jednego człowieka, na którym spoczywa ciężar modlitwy i który niesie go przed Bogiem, mówiąc: „Panie, chcę zbudować dla Ciebie w tym miejscu czysty Kościół i jestem gotów zapłacić za to każdą cenę”. Z takim ciężarem trzeba cały czas przychodzić do Boga w modlitwie. Być może trzeba będzie go nosić przez dłuższy czas. Tego rodzaju ciężar trzeba nosić w sercu tak samo, jak matka nosi w łonie swoje dziecko. Daniel też nosił taki ciężar w swoim sercu.

Daniela charakteryzowało to, że postanowił się „nie kalać” (Dn 1:8). Dlatego w kwestii posłuszeństwa wobec Bożego Słowa, był bezkompromisowy nawet w najmniejszych przykazaniach. Jezus powiedział: „Kto rozwiąże jedno z tych najmniejszych przykazań i tak będzie nauczał ludzi, ten będzie nazwany najmniejszym w Królestwie Niebios, a ten kto będzie tak czynił i tak uczył, będzie nazwany wielkim w Królestwie Niebios” (Mt 5:19). Osoby, których Bóg używa do budowania Kościoła Nowego Przymierza, uczą posłuszeństwa wobec wszystkich przykazań Pana - takich jak: uśmiercanie gniewu i nieczystości seksualnej (Mt 5:22-28), a także takich jak: nakrywanie głów przez kobiety, gdy się modlą i prorokują na zgromadzeniach Kościoła (1Kor 11:1-16).

Początkowo Daniel był sam, gdyż wszyscy pozostali żydzi się bali. Ale gdy Hananiasz, Miszael i Azariasz (bardziej znani ze swoich Babilońskich imion, jako: Szadrach, Mészach i Abed-Negeb) zobaczyli, że ten młody człowiek stanął po stronie Boga, to postanowili do niego dołączyć (Dn 1:11). Jeśli Daniel nie stanąłby wtedy po stronie Pana, to prawdopodobnie nigdy byśmy nie słyszeli o Chananiażu, Miszaelu i Azariaszu.

Wiem, że jest dzisiaj wielu takich ludzi, jak Chananiaż, Miszael i Azariasz, którzy chcą stać po stronie Pana i chcą być dobrym świadectwem w swoich miastach, lecz nie mają na tyle odwagi ani sił. Takie osoby potrzebują, aby poprowadził ich jakiś Daniel. Ale gdy w ich mieście lub w ich wsi zjawi się jakiś Daniel, wtedy oni się do niego przyłączą.

W Babilonie, czterej szczerzy młodzieńcy byli lepszym świadectwem, niż tysiące zeświedczających Żydów, którzy starali się zadowolić króla Babilonu. Jednak to Daniel i jego trzej przyjaciele, którzy stali po stronie Boga, mieli wpływ na przywódców Babilonu, który był najpotężniejszym narodem tamtych czasów.

Tysiące letnich chrześcijan, nigdy nie będą światłością dla tego świata, w żadnym mieście ani w żadnym kraju, bo Bóg nie potrzebuje ludzi, którzy posługują się „własną mocą i statystykami”, tylko szuka sług, którzy będą wypełniali Jego plan, dzięki mocy Ducha Świętego” (zobacz: Zachariasza 4:6).

Bóg szuka ludzi, którzy chcą dziś budować Kościół Nowego Przymierza w swoich miejscowościach i którzy bez względu na koszt, nigdy nie pójdą na kompromis.

Zac Poonen

*Moving From Babylon to Jerusalem / 03.11.2019*